

Bajka o koronie

Każdemu jest do twarzy w koronie. Nie chodzi jednak o koronę z papieru ani ze złotej folii, lecz o taką prawdziwą, jaką noszą królowe i królowie. Pewnie ty również chętnie zobaczyłbyś ją na swojej głowie. Być może zastanawiasz się, gdzie można ją kupić?

Jeśli chcesz, to ci powiem.

Prawdziwej korony, której noszenie przystoi jedynie królowej lub królowi, nie można kupić. Nawet jeśli ktoś gotów jest zapłacić za nią bardzo wiele, jego pieniądze na nic się nie dadzą. Na prawdziwą koronę trzeba bowiem zasłużyć.

Pewnie zastanawiasz się, w jaki sposób można dostąpić takiego zaszczytu?

Jeśli chcesz, to ci powiem.

Możesz pomóc mamie w przygotowaniu obiadu. Nakryć do stołu, nalać kompotu do szklanek, a może nawet pozmywać naczynia. Kuchnia stanie się wówczas twoim królestwem. Będziesz w niej władcą prawym i sprawiedliwym, a talerze, sztucce oraz szklanki zostaną twoimi poddanymi. Z pewnością dostrzegą koronę na twojej głowie.

Możesz pomóc tacie w wiosennych pracach. Zgrabić liście, wynieść śmieci, a może nawet przekopać grządki i posadzić nowe warzywa. Ogród stanie się wtedy twoim królestwem. Będziesz panować nad całym jego terytorium i pilnie strzec granic, aby nie dostał się tam żaden nieproszony gość. Za taką pomoc korona bez wątpienia ci się należy.

Możesz pomóc babci przesadzić kwiatek. Przynieść świeżą ziemię, umyć doniczkę, wsypać podłoże, dokładnie je ugnieść, a na końcu obficie podlać roślinę. Kwiatek, wdzięczny za uwolnienie ze starej i ciasnej doniczki, nada ci królewski tytuł. Nałoży koronę na twoją głowę i obwieści wszystkim tę radosną wiadomość.

Możesz także pomóc dziadkowi rozplątać żyłkę w wędce. Równo nawinać ją na szpulkę, nasmarować kołowrotek i ułożyć cały sprzęt w należyтым porządku. Wszystko będzie gotowe, aby o świcie wstać, chwycić za wędkę i wyruszyć na wielką wyprawę.

Bez trudu wykonasz to zadanie, a za ten iście bohaterski czyn z pewnością otrzymasz koronę.

Jak widzisz, choć żyjemy w czasach, w których próżno szukać królów i królowych w zamkowych komnatach, sam możesz zostać jednym z nich. Załóż więc śmiało niewidzialną koronę i pomagaj mamie, tacie, babci oraz dziadkowi. Pomagaj również innym: sąsiadom, osobom spotkanym w autobusie, koleżankom i kolegom. Wtedy wszyscy będą cię chwalić i dziękować za twoją dobroć, troskę oraz oddanie.

Być może nie każdy dostrzeże koronę na twojej głowie. Ona jednak będzie się tam znajdowała. Ręczę ci za to.

Grzegorz Tompolski